

Sygn. akt IV Ca 1956/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Paweł Iwaniuk

Sędziowie: SO Wojciech Szcząska

SR Adam Jaworski (sprawozdawca)

Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Wierzchowska

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa W. T.

przeciwko W. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 14 lipca 2016 roku, sygn. akt I C 450/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda W. T. na rzecz pozwanego W. N. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Adam Jaworski Paweł Iwaniuk Wojciech Szcząska

Sygn. akt IV Ca 1956/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 marca 2011 roku W. T. – zastępowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego - wniósł o zasądzenie od W. N. kwoty 4.225,70 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 lutego 2011 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 22 października 2010 roku żona pozwanego uszkodziła jego samochód marki B. nr rej. (...) w garażu podziemnym położonym w budynku przy ul. (...) w M.. Podał, że pozwany zobowiązał się do pokrycia kosztów naprawy i tytułem zaliczki przekazał kwotę 1.000,00 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 2 marca 2011 roku Sąd Rejonowy w Wołominie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 23 listopada 2012 roku W. T. – zastępowany przez pełnomocnika w osobie adwokata - wniósł sprzeciw od nakazy zapłaty, zaskarżając nakaz zapłaty w całości. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że wydany w dniu 2 marca 2011 roku nakaz zapłaty nie został mu

doręczony z uwagi na wysłanie go pod jego nieaktualny adres. Podniósł, że nie był sprawcą uszkodzenia samochodu powoda, a jedynie oferował w imieniu sprawcy szkody zapłatę kwoty adekwatnej w jego ocenie do wielkości szkody. Pozwany kwestionował roszczenie co do zasady i wysokości.

W toku postępowania na wniosek powoda wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanego T. N., który nie zajął stanowiska w sprawie.

Na rozprawie w dniu 21 czerwca 2016 roku pozwany W. N. oświadczył, że dochodzona w tej sprawie należność została wyegzekwowana przez komornika na podstawie nakazu zapłaty, wydanego w niniejszej sprawie, co potwierdził powód.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2016 roku (sygn. akt I C 450/13) – zaocznym w stosunku do T. N. – Sąd Rejonowy w Wołominie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz W. N. koszty procesu. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena:

W dniu 22 października 2010 roku E. N. kierując pojazdem marki H. o nr rej (...) uszkodziła pojazd marki B. o nr rej (...). Do zdarzenia doszło w garażu podziemnym położonym w budynku przy ul. (...) w M.. Właścicielem pojazdu o nr rej (...) jest T. N.. Pojazd marki H. o nr rej (...) w dniu powyższego zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) S.A. Ochrona obejmowała okres od dnia 20 lutego 2010 roku do dnia 19 lutego 2011 roku. W dniu powyższego zdarzenia W. N. nie poinformował W. T. kto jest właścicielem pojazdu. T. N. był właścicielem w/w pojazdu, jednakże on z niego nie korzystał. Korzystali z niego W. N. i E. N.. W. N. zobowiązał się do zapłaty kwoty 2.000,00 złotych tytułem kosztów naprawy. W. N. na poczet pokrycia kosztów naprawy tytułem zaliczki przekazał W. T. kwotę 1.000,00 złotych. Pozostałej kwoty w wysokości 1.000,00 złotych W. N. nie przekazał W. T.. W. N. nie chciał skorzystać z wypłaty odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej pojazdu marki H., z uwagi na to, że zapłata do rąk własnych W. T. było dla niego korzystniejszą formą rozliczenia.

Początkowo W. T. poszukiwał używanej pokrywy bagażnika. Poszukiwania okazały się nieskuteczne, zatem w dniu 02 listopada 2010 roku W. T. zakupił do swojego samochodu nową pokrywę bagażnika za kwotę 1.486,02 złotych Z przeprowadzonej w dniu 10 grudnia 2010 roku kalkulacji naprawy wynikało, że całkowity koszt naprawy wyniesie 4.975,70 złotych. Kalkulacja została wykonana w systemie A.. Za sporządzenie kalkulacji została wystawiona faktura vat nr (...) na kwotę 305,00 złotych, którą to kwotę W. T. miał zapłacić do dnia 13 grudnia 2010 roku. Przed wykonaniem kalkulacji R. C. w dniu 9 grudnia 2010 roku dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu i wykonał potrzebną dokumentację. Do wymiany w wyniku przeprowadzonej kalkulacji zakwalifikowano: pokrywę bagażnika, wykładzinę zderzaka tylnego, blachę zakończenia tyłu tzw. tylny pas, zawiasy pokrywy bagażnika lewy i prawy. Kosztorys uwzględnia wymianę elementów na części nowe. R. C. w swoim kosztorysie przyjął stawkę 140,00 zł za jedną roboczogodzinę. Wiek pojazdu w niniejszej kalkulacji naprawy nie ma znaczenia. W celu jej dokonania potrzebne jest podanie niezbędnych informacji tj. marka/model pojazdu, seria, wersja nadwozia oraz od kiedy dana wersja pojazdu jest produkowana.

Pojazd W. T. został naprawiony, a koszty jakie poniósł w celu dokonania jego naprawy były kosztami identycznymi jakie zostały przestawione w kosztorysie naprawy sporządzonym przez R. C..

Pismem z dnia 24 stycznia 2011 roku pełnomocnik W. T. wezwał W. N. do zapłaty kwoty 4.225,70 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 lutego 2011 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z naprawą samochodu marki B. nr rej. (...).

W dniu 5 sierpnia 2011 roku Komornik Sądowy D. W. zawiadomił W. N. o wszczęciu egzekucji. Egzekucja została wszczęta na wniosek wierzyciela W. T. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt I Nc 441/11 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 7 lipca 2011 roku.

W dniu 16 maja 2012 roku Komornik Sądowy D. W. dokonał częściowego zajęcia rachunku W. N. na kwotę 6.505,00 złotych, zaś w dniu 30 maja 2012 roku kwotą 52,84 złotych dokonał całkowitej realizacji zajęcia.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne. Podstawą oddalenia powództwa wobec W. N. było ustalenie, że powód – w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na podstawie nakazu zapłaty wydanego w niniejszej sprawie – została wyegzekwowana cała należność, co oznacza, że świadczenie zostało już spełnione. W ocenie Sądu Rejonowego powód powinien w takiej sytuacji cofnąć pozew. Zaniechanie tej czynności skutkowało oddaleniem powództwa.

Odnosząc się do kwestii spornej między stronami Sąd Rejonowy wskazał, że „niewątpliwie z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało, że W. N. zobowiązał się do uiszczenia płatności na rzecz powoda, ale w jakiej dokładnie kwocie miałyby to nastąpić to żadna ze stron nie wykazała w sposób skuteczny. Jedyne z dokumentu (k.14) wynikało, że pozwany W. T. deklaruje uiścić kwotę maksymalnie do wysokości 2.000,00 złotych”.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd I instancji podkreślił, iż powód „mając wiedzę, że w 2012 roku zakończyło się postępowanie egzekucyjne względem W. N. poprzez skuteczne wyegzekwowane należności, nie cofnął powództwa w niniejszej sprawie i naraził tym zarówno strony jak i Sąd na dodatkowe koszty”.

Apelację od tego wyroku – zaskarżając go w części dotyczącej W. N. - wniósł powód, zastępowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Skarżący zarzucił naruszenie art. 355 k.p.c. oraz naruszenie art. 348 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c. Podnosząc te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, a także o zasądzenie od pozwanego W. N. na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany W. N., zastępowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie były kwestionowane, a Sąd Okręgowy w pełni podzielił je i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Skarżący upatruje naruszenia art. 355 k.p.c. (jak należy wnosić - art. 355 § 1 k.p.c.) w tym, że „wobec zasadności roszczenia i jego zaspokojenia wydanie wyroku stało się zbędne”, co w jego ocenie miałyby uzasadniać umorzenie postępowania. Powód wskazał, że cofnięcie pozwu było niemożliwe, gdyż pozwany nadal kwestionował swoją odpowiedzialność, a dokonanie tej czynności „mogłoby skutkować żądaniem zwrotu już wyegzekwowanych środków.

Analizę tego zarzutu należy rozpocząć od przypomnienia, że postanowienie o umorzeniu postępowania jest sposobem zakończenia postępowania cywilnego bez rozpoznania sprawy poddanej pod osąd. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku staje się zbędne albo niedopuszczalne. Skoro w realiach sprawy powód nie cofnął pozwu, a w toku postępowania nie ujawniła się żadna ujemna przesłanka procesowa, pozostaje do rozważenia, czy wydanie wyroku stało się zbędne na skutek wyegzekwowania świadczenia na podstawie nakazu zapłaty, który następnie (po uznaniu sprzeciwu za wniesiony w terminie) utracił moc. W doktrynie wyrażono trafny pogląd, że wydanie wyroku nigdy nie może być zbędne, jeżeli powód podtrzymuje swoje żądanie (zob. np. I. Kunicki w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Góry – Błaszczkowskiej, wyd. II C.H. Beck 2016, nt 29 do art. 355). **Skoro bowiem powód popiera powództwo, to istnieje nadal przedmiot procesu, którym – jak przyjmuje się w orzecznictwie – jest roszczenie procesowe**, składające się z dwóch elementów: żądania oraz podstawy faktycznej, czyli okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (zob. np. nadal aktualną tezę wyroku Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 1965 r., II CR 92/65 oraz wyrok SN z 18 marca 2005 r., II CK 556/04). Obowiązkiem Sądu Rejonowego było więc wydanie orzeczenia rozstrzygającego o sformułowanym przez powoda i podtrzymanym konsekwentnie w toku procesu roszczeniu procesowym. Z tym założeniem koresponduje w zasadzie jednolicie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym **spełnienie świadczenia w toku procesu, jeżeli**

powód nie cofnął pozwu, skutkuje oddaleniem powództwa (zob. przede wszystkim uchwałę SN z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, OSNC 2015/1/1 oraz uzasadnienie uchwały SN z 9 czerwca 2017 r., III CZP 118/16, OSNC 2018 nr 2 poz. 19 i postanowienie z 18 września 2014 r., I CSK 789/15, w literaturze E. Gapska, Glosa do uchwały SN z 26 lipca 2014 r., III CZP 119/13, publikacja w systemie LEX). W podobnym kierunku wypowiedział się SN w uzasadnieniu postanowienia z 26 listopada 2002 r. (I PKN 558/01), w którym co prawda wskazał, że „spełnienie przez pozwanego w toku procesu żądania pozwu może czynić zbędnym wydanie przez sąd wyroku”, ale zaraz dodał, iż „dzieje się tak wówczas, gdy pozwany spełnia świadczenie z zamiarem (w celu) zaspokojenia pretensji powoda. W takiej też sytuacji, gdy powód cofnie pozew, sąd powinien umorzyć postępowanie” (podkr. własne Sądu Okręgowego).

Jedyną wypowiedzią judykatury, opowiadającą się wprost za możliwością umorzenia postępowania na skutek spełnienia świadczenia w toku procesu, było orzeczenie SN z 15 marca 1955 r. (II CR 1449/54, OSNCK 1956/1/12), wydane jeszcze w okresie obowiązywania art. 361 k.p.c. z 1930 roku. Wymaga jednak podkreślenia, że orzeczenie to zostało wydane w zupełnie innym stanie faktycznym niż ustalony w tej sprawie. Sąd Najwyższy oparł bowiem swoje przekonanie na stwierdzeniu, że „wydanie wyroku jest zbędne, gdy pozwany dokonał świadczenia z wolą zaspokojenia powoda co do dochodzonego roszczenia. Jeżeli jednak pozwany płacił, aby uniknąć egzekucji, i przeczył w dalszym ciągu zasadności żądania powoda, to wydanie wyroku bynajmniej jeszcze nie stało się zbędne, gdyż wówczas istnieje w dalszym ciągu pomiędzy stronami spór o zasadność roszczenia, który sąd powinien rozstrzygnąć”. Nawet, gdyby podzielić pogląd wyrażony w tym orzeczeniu, to nie tylko, że nie wspiera on stanowiska apelującego, ale wręcz przeciwnie – potwierdza słuszność stanowiska Sądu pierwszej instancji. **Wymaga bowiem podkreślenia, że w niniejszej sprawie istniał spór co do zasadności roszczenia, gdyż pozwany W. N. konsekwentnie – począwszy od sprzeciwu od nakazu zapłaty – kwestionował roszczenie powoda co do zasady i wysokości.** Skoro zbędność wydania wyroku nie zachodzi wtedy, gdy pozwany zapłacił żadaną kwotę w celu uniknięcia przymusu egzekucji, to tym bardziej nie ma ona miejsca, gdy świadczenie zostało wyegzekwowane. W uzasadnieniu powołanej uchwały z 9 czerwca 2017 r. (III CZP 118/16) Sąd Najwyższy słusznie zwrócił uwagę, że „w przypadku, w którym zapłata po wytoczeniu powództwa następuje na skutek zastosowania przymusu egzekucyjnego, przy sprzeciwie co do zasadności dochodzonego roszczenia, pozbawiona podstaw i nietrafna byłaby teza, że pozwany poddaje się żądaniu, a powód osiąga cel, w jakim wystąpił o udzielenie sądowej ochrony prawnej (...) Spór nie został rozstrzygnięty, a **pozwany, który kwestionuje żądanie, ma interes w uzyskaniu korzystnego dla siebie merytorycznego rozstrzygnięcia, mającego atrybut prawomocności materialnej. Interes ten, na równi z interesem powoda, jest chroniony na poziomie konstytucyjnym jako jeden z aspektów konstytucyjnego prawa do sądu**” (podkr. własne SO). Odnosząc to stwierdzenie do okoliczności sprawy należy zaznaczyć, że pozwany miał niewątpliwy interes do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia o tym, czy roszczenie W. T. jest zasadne, a przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby prowadzić wręcz do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji na szkodę pozwanego.

Przedstawiona argumentacja prowadzi do wniosku, że w realiach sprawy o umorzeniu postępowania nie mogło być mowy, a argumentacja skarżącego jest zupełnie chybiona. Należy jeszcze dodać, że wywody apelującego są dotknięte brakiem konsekwencji. Z jednej strony skarżący twierdzi, że nie mógł cofnąć pozwu, gdyż naraziłoby go to na żądanie zwrotu wyegzekwowanych środków, a z drugiej – żąda umorzenia postępowania w sprawie. Fakt umorzenia postępowania albo oddalenia powództwa nie wpływa też na możliwość żądania przez pozwanego zwrotu wyegzekwowanych środków. Żądanie to mogłoby być rozpoznane w procesie o zwrot nienależnego świadczenia, w którym sąd dokona oceny, czy wyegzekwowane świadczenie miało podstawę materialnoprawną.

Przed odniesieniem się do drugiego zarzutu apelacyjnego, dotyczącego kosztów postępowania, Sąd Okręgowy uważa za konieczne dokonanie oceny zgodności zaskarżonego wyroku z prawem materialnym, do czego jest zobowiązany niezależnie od zarzutów apelacyjnych (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego (zasadę prawną) z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6 poz. 55). Podejmując ten wątek Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, z którego wynika, że niezależnie od spełnienia świadczenia, ustalony w sprawie stan faktyczny nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa. Uzupełniając ocenę prawną Sądu Rejonowego należy stwierdzić, że odpowiedzialność pozwanego W. N. nie wynika ani z art. 436 § 2 k.c. (pozwany ten nie był posiadaczem

pojazdu), ani z art. 415 k.c. (pozwany nie był sprawcą szkody). Odpowiedzialności W. N. można byłoby upatrywać jedynie w ustnej umowie między stronami, dopuszczalnej zgodnie z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.). **Sąd Rejonowy trafnie jednak ocenił, że powód nie udowodnił wysokości kwoty, która miała być objęta uzgodnieniami stron. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu tej okoliczności spoczywał na powodzie, który ponosi ujemne skutki procesowe jej niewykazania. Dlatego, nawet gdyby świadczenie nie zostało wyegzekwowane przez komornika, to powództwo i tak nie kwalifikowałoby się do uwzględnienia.** W tej sytuacji nie ma potrzeby odnosić się do spornej w orzecznictwie kwestii, czy w razie wyegzekwowania świadczenia na podstawie orzeczenia, które zostało następnie uchylone, sąd – uznając powództwo za zasadne w chwili wytoczenia powództwa – powinien zasądzić to świadczenie ze wzmianką, że zostało ono wyegzekwowane (tak uchwała SN z 4 stycznia 1979 r., III CZP 62/78, OSNC 1979/7-8/139, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 września 2016 r., I ACa 291/16 i z 10 kwietnia 2018 r., V ACa 1390/17), czy też – oddalić powództwo, wyjaśniając motywy tej decyzji w uzasadnieniu (zob. w tym kierunku uzasadnienie powołanych uchwały SN z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13 i postanowienia z 18 września 2014 r., I CSK 789/15). Nawet, gdyby przyjąć pierwsze stanowisko, to z całą stanowczością należy stwierdzić, że nie było podstaw do uwzględnienia powództwa z zamieszczeniem takiej wzmianki, co wynika z dokonanej wyżej oceny zasadności roszczenia powoda.

Uznanie za bezzasadny zarzutu naruszenia art. 355 § 1 k.p.c. prowadzi również do wniosku o bezpodstawności zarzutu naruszenia art. 348 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c. Należy jedynie stwierdzić, że niezrozumiałe jest podniesienie zarzutu obrazy art. 348 k.p.c., skoro wyrok miał charakter zaoczny jedynie wobec T. N., co do którego skarżący nie zaskarżył wyroku. Nie budzi żadnych zastrzeżeń argumentacja Sądu Rejonowego, który uznał powoda za przegrywającego proces, skoro W. T. podtrzymywał powództwo mimo wyegzekwowania świadczenia, a w dodatku w toku procesu nie udowodnił swojego roszczenia co do wysokości. Sąd pierwszej instancji trafnie zaakcentował, że powód od 2012 roku wiedział o zaspokojeniu świadczenia, ale tego faktu nie ujawnił podczas trwającego kilka lat procesu przed Sądem Rejonowym. Można dodać, że nieujawnienie przez powoda tej okoliczności stanowiło rażące naruszenie art. 3 k.p.c., który nakazuje stronom dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek.

Skoro zarzuty apelacji okazały się całkowicie bezzasadne, a Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi powoda. Na zasądzoną kwotę składały się koszty zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego adwokatem, które ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2018 r. poz. 1800).

Adam Jaworski Paweł Iwaniuk Wojciech Szcząska

ZARZĄDZENIE

(...)

1) (...)

2) (...)

3) (...)